

fernsehkanzel.

Ambona telewizyjna z 27.08.2017(Nr 1161)

„Napełnieni Duchem Świętym”

Pastorzy: Wolfgang Wegert, Christian Wegert, Andy Martin ©

Christian Wegert:

Witam i zapraszam drodzy widzowie do naszej „telewizyjnej ambony” w Arce !
Dziś po raz kolejny, chcielibyśmy przeprowadzić relację ze studia na temat "Napełnieni Duchem Świętym". Do tej rozmowy serdecznie zapraszam: pastora Andy Martina i pastora Wolfganga Wegerta. Tekst, o którym chcemy dziś mówić, znajduje się w Księdze Dziejów Apostolskich w rozdziale drugim .Czytamy tam o wylaniu Ducha Świętego. I na początek początek przeczytajmy wersety: rozdział 2 od 1 do 13 : „*A gdy nadszedł dzień Zielonych Świąt, byli wszyscy razem na jednym miejscu. I powstał nagle z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, gdzie siedzieli. I ukazały się im języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i usiadły na każdym z nich. I napełnieni zostali wszyscy Duchem Świętym, i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch poddawał. A przebywali w Jerozolimie Żydzi, mężowie nabożni, spośród wszystkich ludów, jakie są pod niebem; gdy więc powstał ten szum, zgromadził się tłum i zatrwożył się, bo każdy słyszał ich mówiących w swoim języku. I zdumieni się, i dziwili mówiąc: Czyż oto wszyscy ci, którzy mówią, nie są Galilejczykami? Jakże więc to jest, że słyszymy, każdy z nas, swój własny język, w którym urodziliśmy się? Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei i Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii i Pamfilii, Egiptu i części Libii, położonej obok Cyreny, i przychodnie rzymscy, zarówno Żydzi jak prozelici, Kreteńscy i Arabowie - słyszymy ich, jak w naszych językach głoszą wielkie dzieła Boże. Zdumieni się wtedy wszyscy i będąc w niepewności, mówili jeden do drugiego: Cóż to może znaczyć? Inni zaś drwiąc, mówili: Młodym winem się upili. Na to powstał Piotr wraz z jedenastoma, podniósł swój głos i przemówił do nich: Mężowie judzcy i wy wszyscy, którzy mieszkacie w Jerozolimie! Niechże wam to będzie wiadome, dajcie też posłuch słowom moim. Albowiem ludzie ci nie są pijani, jak mniemacie, gdyż jest dopiero trzecia godzina dnia, ale tutaj jest to, co było zapowiedziane przez proroka Joela: I stanie się w ostateczne dni, mówi Pan, że wyleję Ducha mego na wszelkie ciało I prorokować będą synowie wasi i córki wasze, I młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, A starcy wasi śnić będą sny; Nawet i na sługi moje ,i służebnice moje Wyleję w owych dniach Ducha mego I prorokować będą. I uczynię cuda w górze na niebie, I znaki na dole na ziemi, Krew i ogień, i kłęby dymu. Słońce przemieni się w ciemność, A księżyc w krew, Zanim przyjdzie dzień Pański wielki i wspaniały. Wszakże każdy, kto będzie wzywał imienia Pańskiego, zbawiony będzie.”*

To jest historia– Zesłanie Ducha Świętego. Dziś wielu rozumie "Zielone Świątki" przede wszystkim jako długi weekend. Andy- jakie dokładnie jest główne przesłanie Pięćdziesiątnicy?

Andy Martin:

W dniu Pięćdziesiątnicy Duch Święty przyszedł na ziemię, co zostało przepowiedziane przez proroka Joela. Duch Święty został wylany na ludzi, wypełnił ich mocą do dawania świadectwa i do misji. Duch Święty jest trzecią osobą Bóstwa: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Jest również bardzo ważne, by trzymać się tego.

On przyszedł, aby napełnić pierwszy kościół i ostatecznie wszystkich chrześcijan mocą do wypełnienia misji, którą powierzył im Jezus. Jezus powiedział uczniom:

" Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przekazałem. A oto ja jestem z wami po wszystkie dni ,aż do skończenia świata(Ewangelia Mateusza 28,19–20). To był nakaz. Ale wtedy obiecał im również obdarowanie mocą, która miała iść z tym w parze. I to właśnie znajdujemy w Dziejach Apostolskich 1, werset 8. Tutaj Jezus powiedział:"Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy wstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi!" (Dzieje Apostolskie 1,8).

Christian Wegert:

Tak więc Jezus wypełnił to, co obiecał zrobić. On posłał Ducha Świętego. Jednak kiedy czytamy o wydarzeniach podczas wylania Ducha Świętego, jest już godne zauważenia to, co tam się działo. Szelest. I potem jest powiedziane też o płomieniach ognia . Jak możemy obchodzić się z tym opisem? Niektórzy ludzie wskakują do wagonu i są pełni entuzjazmu, drudzy obawiają się styczności z innymi ludźmi. Jakie znaczenie mają teraz więc znaki, o których czytamy?

Wolfgang Wegert:

Po pierwsze, możemy założyć, że jest to opis faktów, które miały rzeczywiście miejsce. Tak jak opisuje to tekst, tego właśnie doświadczyli będący tam ludzie . Ale przesłanie, jakie kryje się w tych wydarzeniach, ma w sobie też coś symbolicznego. Na przykład, kiedy Duch Święty jest utożsamiany z wiatrem, szelestem i ogniem, są to metafory, które opisują Ducha Świętego. Duch Święty nie jest ogniem, wiatrem lub jakimś innym zjawiskiem ale jest Bogiem– Trzecią Osobą Bóstwa. Bóg, Duch Święty jest silny! Jest to wyrażone przez obraz wiatru, przez szum. Uosabia moc, świeżość oraz życie. Ogień wskazuje na ciepło, żar, namiętność i miłość. Ale również czystość. Ogień oczyszcza i spala grzech ,i naszą starą naturę. I te różne obrazy: ogień, i wiatr, woda, olej, gołębica, których używa Biblia, to metafory dotyczące natury Ducha Świętego.

Christian Wegert:

W wersecie 2 czytamy, jak z nieba nagle powstał szum. Istnieje również pojęcie, że Duchem Świętym można do pewnego stopnia manipulować. Ale tutaj widzimy: że przyszedł nagle. On nie przyszedł z powodu jakiejś interwencji człowieka. Bóg ustanowił czas, ustalił sposób w jakim przyszedł, i ustalił zakres. Na co to wskazuje, kiedy mówimy o Duchu Świętym w tym powiązaniu?

Andy Martin:

Przez to widzimy, że nie można samemu kierować lub decydować o pracy Ducha Świętego. Mówiliśmy już to wiele razy: Duch Święty jest Bogiem.! A jak wiemy Bóg jest suwerenny, niezależny i działa jak sam chce. Czasami jestem zaskoczony, gdy słyszę, jak niektórzy mówią: "*Duchu Święty, pozwalam ci działać teraz– działaj teraz*". To mnie razi. My mamy do czynienia z żywym Bogiem. On nie musi pytać o pozwolenie! On jest Bogiem, on jest Wszechmocny. I tutaj, myślę, że jesteśmy jednak dobrymi doradcami, byśmy naprawdę podeszli do tego z szacunkiem i zobaczyli: Bóg działa tak, jak chce. Jest też znany fragment w Biblii, w Ewangelii Jana 3, werset 8. Mówiliśmy już o tym, że Duch Święty jest nazwany „wiatrem ”: „*Wiatr wieje, dokąd chce, i szum jego słyszysz, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd idzie*"(Ewangelia Jana 3,8).

Christian Wegert:

Szczególną cechą tego wydarzenia, jakim jest Zesłanie Ducha Świętego, są przecież języki obce. Uważam, że w tym miejscu nie powinniśmy po prostu przejść nad tym do porządku dziennego, ale zadać to pytanie: Czy coś takiego istnieje jeszcze dzisiaj – że ludzie mówią w obcych językach dzięki napełnieniu Duchem Świętym?

Wolfgang Wegert:

Biblia mówi nam, również w Listach Apostolskich, a szczególnie Apostoła Pawła do Koryntian o mówieniu różnymi językami. On nie tylko to wspomniął, ale też o tym nauczał. Listy mają znaczenie również dla nas, dzisiejszych chrześcijan. Powinniśmy wychodzić z założenia, że takie zjawiska istnieją również dzisiaj. Ja osobiście mogę wyznać, że miałem i mam takie chwile w życiu, kiedy radość z Jezusa i prawdy Pisma Świętego tak mnie napełnia, że dosłownie brakuje słów, ale ta radość chce się jakoś wyrazić na moich ustach. Można by się spierać, czy to teraz na pewno jest mowa czy też są to niezrozumiałe wypowiedzi – ale moje serce jest wtedy blisko Boga. Paweł pisze o sobie, że mówił językami więcej niż wszyscy inni (1 Koryntian 14,18). Ale nie możemy źle rozumieć tekstu z Pięćdziesiątnicy i innych tekstów, które mówią o mowie językami, i mowie na językach, myśląc, że tym też można manipulować. Rozmawiałem z ludźmi, którzy opowiadali mi o tym, że ktoś próbował nauczać ich, mówiąc językami, i mówienia w językach. Kładł na nich ręce i coś mówił, a oni musieli to powtarzać, a potem powiedział: *„Teraz otrzymaliście Ducha Świętego”*. Straszne nadużycie! Z całego kontekstu Pisma Świętego możemy się dowiedzieć, że mówienie językami jest dla naszego osobistego zbudowania i my otrzymamy je tylko wtedy, gdy Duch Boży zechce nam dać, zgodnie ze swoją wolą i upodobaniem, w swój suwerenny sposób. Ale wówczas taka mowa obecna jest w naszej komorze a nie na nabożeństwie, ponieważ tutaj Apostoł Paweł mówi: że jeśli nikt tego nie rozumie: *„Na wiatr bowiem mówić będziecie”*. Chyba, że języki są tłumaczone (1 Koryntian 14,2-13).

Biblia kładzie duży nacisk na fakt, że to, co mówi się w kościele jest rozumiane. I tak właśnie było w dniu Pięćdziesiątnicy! Ludzie, którzy tam byli obecni, zrozumieli co był ogłoszone. Bóg chce, abyśmy rozumieli i to jest decydująca sprawa.

Christian Wegert:

Tak więc dary duchowe, a w tym przypadku mówimy o językach, nadal istnieją i nie ustały wraz z zakończeniem kanonu biblijnego. A po to Paweł również daje nam cały egzemplarz i wyraźnie stwierdza: *„Miłość nigdy nie ustaje, bo jeśli są prorocтва, przemina, jeśli języki, ustana, jeśli wiedza, wniwecz się obróci... Ale wówczas twarzą w twarz”* (1 Koryntian 13,8 plus 12).

Duch Święty nadal działa dzisiaj w ten sam sposób, w jaki działał w dniu Pięćdziesiątnicy. On daje nam dary, które służą dla budowania kościoła. A te dary nie ustana, dopóki nie zobaczymy Jezusa twarzą w twarz. Ktoś porównał to do wspaniałego przykładu: wiemy, że kiedy budujemy dom, potrzebujemy rusztowania. I nie zdejmujemy rusztowania, dopóki dom nie zostanie ukończony. I tak dary duchowe służą jako rusztowanie. Służą one do budowania kościoła, dopóki dom nie zostanie ukończony. Wtedy nie będziemy już potrzebowali darów. I w tym sensie są one ważne. Ówczesne Zielone Świątki są dla nas dzisiaj aktualne i mają istotne znaczenie.

Wolfgang Wegert:

Bez Ducha Świętego i jego darów, nic nie działa na tym świecie.

Andy Martin:

Widać to również w przemianie uczniów. Kiedy Jezus umarł, zostali złamani, byli zrozpaczeni. *„Misja się nie powiodła!”* – pomyśleli i ukryli się, i zabarykadowali w swoich domach, bojąc się prześladowań. Ale potem, kiedy Jezus powstał z martwych i nastąpiło napełnienie Duchem Świętym, widzimy: zupełnie innych, zmienionych ludzi – z tchórzów stali się nagle odważni w wyznawaniu.

Weźmy na przykład Piotra. Kiedy Jezus stał przed arcykapłanem i został skazany, Piotr zaprzeczył, że znał Pana i zrobił to w najbardziej podły sposób. On się bał.

Str 4/ 1161 „Napełnieni Duchem Świętym”

Ale potem, Kiedy Duch Święty zstąpił na niego -wtedy wszystko nabrało rozpędu! I stał się apostołem, nieustraszonym by głosić Ewangelię - podobnie jak wszyscy inni apostołowie i pierwsi chrześcijanie.

Zielone Świątki, zesłanie Ducha Świętego było bardzo szczególnym wydarzeniem. Od tego wszystko się zaczęło - kościół nie był już taki sam.

Christian Wegert:

Tutaj możemy bezpośrednio zadać pytanie:dlaczego Duch Święty napełnia chrześcijan?

Wolfgang Wegert:

Napełnia ich ufnością, śmiałością, miłością– wszystkim, czego chrześcijanin potrzebuje aby głosić Ewangelię. Zauważcie,ze: Jezus działał w bardzo małym gronie 12 apostołów. Kiedy jednak Duch Święty został , korek wyskoczył , a Ewangelia rozlała się jak wodospad– niepowstrzymanie na całą kulę ziemską. A, że my również jesteśmy przez to włączeni, że możemy być napełnieni Duchem Świętym przez Łaskę Bożą i możemy również pomagać w tym aby Ewangelia doszła do wszystkich ludów , i narodów to, jest to wymowny fakt, uszczęśliwiające błogosławieństwo.

Chrystian Wegert:

Ale z drugiej strony, jak widzimy również w całej księdze Dziejów Apostolskich: tam, gdzie Bóg działa w mocy, pojawia się również opór. I mamy tu też ,odnośnie Zielonych Świąt małą wzmiankę,to znaczy naśmiewanie się przez przechodniów, którzy myśleli: *"No cóż– oni wszyscy są pijani."*

Andy Martin:

Tak. Uradowałem się z tego, co zrobił Duch Święty, ale po drugiej stronie byli krytycy. I dziś tego doświadczamy. Ludzie przychodzą na nasze nabożeństwa, nie rozumieją tego wszystkiego i myślą, że jesteśmy szaleńcami. Albo gdy ktoś dochodzi do wiary, jego życie się zmienia i nowy chrześcijanin mówi z wielkim zapałem o Biblii, modlitwie ,i nabożeństwie w kościele. Jednak jego niewierzący członkowie rodziny, albo też koledzy z pracy, mówią: *"Ty jednak zwariowałeś. Co się z tobą dzieje?"* A więc: *"Czy jesteś pijany?"* tak jak wtedy pytano.

Tego samego doświadczamy również dzisiaj.

Christian Wegert:

A jednak Bóg zawsze będzie dbał o to, aby ogień i moc Ducha Świętego nie zgasły. Ponieważ, jeśli spojrzemy dalej od Pięćdziesiątnicy,wzdłuż historii możemy zobaczyć, jak Duch Święty był wylewany wielokrotnie w różnych miejscach i krajach ,i tam dochodziło do przebudzenia. Przypomnijcie sobie Johana Knoksa, w Szkocji albo wszystkich przebudzonych kaznodziejów, na przykład baptystycznego pastora Spurgeon a z czy Jonatana Edwardsa. Takie poruszenia miały miejsce również w Niemczech.

Andy Martin:

Tak, pomyślmy tylko o reformacji za czasów Marcina Lutra. To wielka reformacja, która ogarnęła całe Niemcy i Europę. Potem byli inni jak hrabia Zinzendorf, Herrnhuters,

Pitimus i wielu innych. Albo również kiedy na nasz kraj nadeszły czasy biedy na przykład po wojnie, wszędzie były przebudzenia i ludzie ponownie zwracali się ku wierze. Musimy więc powiedzieć: to wylanie Ducha Świętego zdarza się zawsze i zawsze ,wciąż na nowo nawet na całych obszarach poza kościołami.

Istnieją historie, w których Duch Boży przyszedł do ludzi, którzy byli zajęci pracą w polu. Tymczasem zostali wzruszeni, pokutował i prosili o przebaczenie. Nie wiedzieli, skąd to się wzięło. Bóg działał suwerennie z nieba i nagle ich serca zostały poruszone. I to się powtarza ciągle. Nie bez powodu w każdym mieście czy małej wiosce w naszym kraju mamy kościół. Świadczy to o potężnych przebudzeniach, o działaniu Ducha Świętego na naszej ziemi.

Wolfgang Wegert:

W tym miejscu możemy również zachęcić naszych widzów, aby każdy mógł osobiście przeżyć swoje Zesłanie Ducha Świętego. Raz w ten sposób, że przeżywa nawrócenie, że pokutuje, że otrzymuje nowe życie przez Ducha Świętego i rodzi się na nowo. Ale może to być również Zesłanie Ducha Świętego, gdy chrześcijanin jest wypalony, wyczerpał się, i potrzebuje nowych sił. Jak Jeremiasz na przykład, który stał się tak zmęczony z powodu sprzeciwu, wrogości i prześladowań. Ale Duch Święty był z nim i napełnił go na nowo, tak, że powiedział: " *To stało się w moim sercu jak ogień płonący zamknięty w moich kościach (Jeremiasz 20,9).*

A Piotr zawołał: "My bowiem nie możemy nie mówić o tym, co widzieliśmy i słyszeliśmy" (Dzieje Apostolskie 4,20). Tak więc nowym uzbrojeniem i przygotowaniem do posługi jest wciąż na nowo zesłanie Ducha Świętego. Chrześcijanie mogą być napełniani Duchem Świętym wciąż na nowo.

Christian Wegert:

Kochani, bardzo dziękuję za tę rozmowę i życzę również wam, kochani widzowie, z głębi serca błogosławieństwa Bożego – szczególnie, abyście osobiście doświadczyli mocy Ducha Świętego w swoim życiu. Być może po raz pierwszy czujesz, że potrzebujesz Jezusa. Ale także tym z was, którzy czują się zmęczeni i słabi w swoim chrześcijańskim życiu, życzę nowego odświeżenia Duchem Bożym. Niech Bóg was obficie błogosławi! Amen.